



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, wtorek 11 września 1962 roku

Nr 217 (4909)

Wł. Gomułka przyjął G. Trajkowa

WARSZAWA (PAP). — 10 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przebywającego w Polsce generalnego sekretarza Związku Ludowego Zwiazku Chłopskiego, wicepremiera rządu Ludowej Republiki Bułgarii — Georgii Trajkowa. W rozmowie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko. Obecny był również wiceprezes Naczelnego Komitetu ZSL — Bolesław Podędwor-ny. Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.



Nasz korespondent z Belgradu telefonuje:

Wszystko gotowe do rozpoczęcia Mistrzostw Europy w l. a.

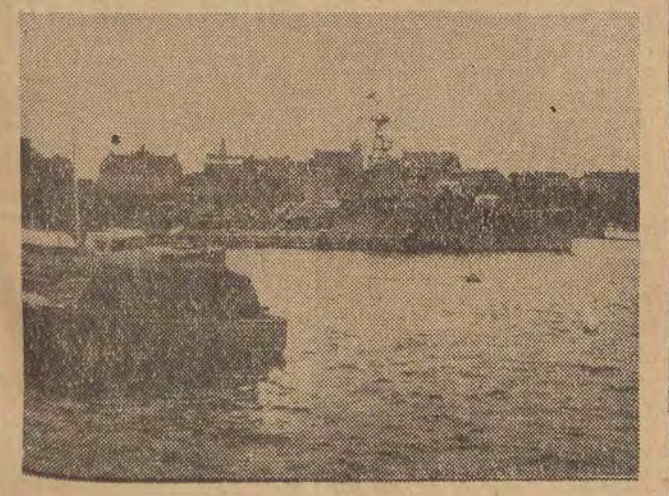
W chwili, gdy polska ekipa la-
dowała na lotnisku Zemun w
stolicy Jugosławii, przez megafon
portu lotniczego zdołano za-
meldować przybycie wielu innych
reprezentacji. Wszyscy prawie
uczestnicy mistrzostw Europy zle-
cieli się razem, a jest niezwykle
symptomatyczny dobór środków
lokomocji. Na dwu dworcach
Belgradu przyjmowani są w więk-
szości turyści, lotnisko jest teren-
em przywitania zawodników. W
coraz większym stopniu sport
„przesiada” się z pocągów na
samoloty.

Gdy to nadaje, brak jeszcze
6 raczej mniej znaczących ekip.
Wszystkie potęgi lekkoatletyczne
Europy już zajęły swe kwatery w
specjalnie zbudowanej wiosce
Kosztuniak, położonej w najbar-
dziej cichej uroczysku części Bel-
gradu.

Tam właśnie panuje najwyższa
temperatura mistrzostw. W sa-
mym mieście widzi się krzykliwe
reklamy, zapowiadające tę wiel-
ką imprezę lekkoatletyczną, lecz
nie sposób wyczuć jej atmosfery
w którymkolwiek z centralnych
punktów miasta. Właśnie gdy
przybyłem tu w sobotę wieczór,
odbywał się mecz piłkarski o pu-
char Jugosławii i zgromadził on
blisko 30 tysięcy widzów.

— Bylibyśmy szczęśliwi — po-

Polskie okręty z wizytą w Szwecji



Do Szwecji zawinęła z oficjalną wizytą eskadra Polskiej Marynarki Wojennej, w skład której wchodzi: niszczyciel „Błyskawica” oraz patrolowce min „Dzik” i „Delfin”. Na zdjęciu: niszczyciel „Błyskawica” w porcie sztokholmskim. CAF

Wzrost produkcji i jakości wyrobów • Nowe wzory i modele • Towary o łącznej wartości 80 mld. zł. Przemysł lekki w projekcie planu na rok 1963

WARSZAWA (PAP). — Kolegium Ministerstwa Przemysłu Lekkiego rozpatrzyło i zaakceptowało projekt planu na rok 1963. Jak wynika z przyjętych założeń, fabryki włókiennicze, odzieżowe i skórzano-obuwicze dostarczą w przyszłym roku towary o łącznej wartości ponad 80 mld. złotych. Będzie to o 4,6 proc. więcej w porównaniu z przewidywanym wykonaniem tegorocznych zadań przy czym produkcja wzrasta we wszystkich podstawowych grupach wyrobów.

Przemysł lekki ma dać w 1963 r. przeszło 700 mln. m tkanin bawełnianych (o 2,6 proc. więcej, niż w br.), ponad 83 mln. m tkanin wełnianych (o 4,3 proc. więcej), ok. 102 mln. m tkanin jedwabnych (o 3,6 proc. więcej) i ok. 98 mln. m tkanin lnianych (o 9 proc. więcej).

Największy wzrost produkcji (o 11 proc.) przewiduje się w dziewiarstwie. Fabryki tego przemysłu dostarczą ok. 155 mln. sztuk różnych wy-

robów. Pozwoli to — jak się ocenia — na prawie pełne pokrycie potrzeb rynku. Po raz pierwszy należy się spodziewać całkowitej realizacji zamówień handlu na wyroby dziewiarskie dla dzieci i młodzieży.

Obuwia (skórzanego i tekstylnego) wyprodukujemy ponad 53 mln. par (wzrost o 5 proc.), a różnych wyrobów pończosznich — 98 mln. par (o ok. 4 proc. więcej).

Planuje się też dalsze zwiększenie dostaw odzieży. Do wyrobu gotowej konfekcji przeznaczony jest ok. 174 m tkanin (wzrost o 8 proc., w tym przeszło 4 mln. m elany, czyli o ok. 1,5 mln. m więcej, niż w br.).

Głównym zadaniem przemysłu lekkiego w roku przyszłym będzie dalsze podniesienie jakości wyrobów i dostosowanie ich asortymentu do aktualnych wymagań odbiorców.

W sklepach znajdzie się więcej poszukiwanych tkanin popielonowych na koszule i płaszcze, materiałów pościelowych, znacznie większe ilości bielizny damskiej oraz wyrobów pończosznich — z elastylu i pończoch stylonowych bez szwa. Na uwagę zasługu-

je pokaźny wzrost dostaw wszystkich wyrobów przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Na większą atrakcyjność wyrobów wpłynie też zwiększenie ilości nowych wzorów i modeli.

Wystawa, którą warto obejrzeć Regionalny pokaz projektów



Wystawa, którą wczoraj w hali Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. M. Rejki) otworzył — w obecności wiceprezesa Zarządu Prez. RN m. Łodzi mgr. inż. J. Lorensa i sekretarza KŁ PZPR Mariana Kulińskiego — prezes łódzkiego oddziału SARP, mgr inż. arch. J. Graniński, należy do ekspozycji zdolnych zainteresować każdego, komu bliskie są wszelkie sprawy związane z rozbudową i wyglądem Łodzi i województwa w najbliższej przyszłości. Chodzi tutaj o zapowiadany już przez „Dziennik Łódzki” Regionalny Pokaz Projektów. Wybrano najciekawsze pod różnymi względami projekty architektoniczne, inżynierskie, urbanistyczne itp. spośród zatwierdzonych albo będących w trakcie realizacji prac. Są to dzieła przede wszystkim projektantów

Port Famagusta „WIZYTÓWKĄ” polskiego budownictwa na Cyprze

WARSZAWA (PAP). — Przed kilkoma dniami powrócił Cypru wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Stefan Farjaszewski, który brał udział w uroczystości położenia kamienia węgielnego pod budowany tam przez Polskę nowoczesny port handlowy w Famagustie. W rozmowie z przedstawicielami prasy, min. Farjaszewski opowiedział o przebiegu realizacji tej inwestycji, będącej — jak stwierdził — wizytówką naszego budownictwa na Cyprze.

— Famagusta, to czołowa inwestycja pierwszego, wieloletniego planu gospodarczego młodej Republiki Cypru. Dotychczas Cypr nie miał portu morskiego, zdolnego przyjąć jednostki o dużej wyporności — wyładunek odbywał się barkami, które podlegały do statków stojących na rzedzie.

Budujemy w Famagustie po wygranu międzynarodowego przetargu (brały w nim udział m. in. znane firmy angielskie, zachodniemieckie, holenderskie, francuskie i włoskie) — basen portowy w skład którego wejdą 2 falochrony o łącznej długości 1,5 km) oraz przeszło 600-metrowa nabrzeże przeładunkowe. Obecnie roboty są już w pełnym toku. Na

miejscu znajduje się 53 polskich specjalistów — inżynierów, techników, operatorów, sprzątu i in., którzy kierują pracą robotników cypryjskich. W ciągu 4 miesięcy zdolaliśmy także sprowadzić z kraju ponad 100 ciężkich maszyn.

Wszystko idzie sprawnie, tak że nie ma obaw co do dotrzymania terminu zakończenia inwestycji. A termin jest krótki — I kwartał 1964 r.

Bonn forsuje broń rakietową

BONN (PAP). — Jak podaje agencja „ADN”, Bundeswehra przekazała dowództwu NATO dwa bataliony rakietowe całkowicie wyposażone w rakietki typu „Nike-Herkules”. Wkrótce nastąpić ma przekazanie 4 dalszych identycznie uzbrojonych batalionów.

Ponadto zachodniemiecka Luftwaffe zamierza rozpocząć w przyszłym roku formowanie 9 ruchomych batalionów, uzbrojonych w rakietki typu „Hawk”. Żołnierze batalionów rakietowych Bundeswehry odbywają regularne, trzytygodniowe kursy instrukcyjne w Fort Bliss w Stanach Zjednoczonych.

Aresztowanie uczestnika zamachu na de Gaulle'a

PARYŻ (PAP). — W dniu wczorajszym policja francuska zakomunikowała, iż w południowo-wschodniej Francji aresztowano 37-letniego uchodźcę z Algierii, Josepha Garcia, który podejrzany jest o współudział w nieudanym zamachu na życie prezydenta de Gaulle'a dokonanym w ubiegłym miesiącu. W mieszkaniu Garcia w Marsannie niedaleko Montelmar znaleziono listy zawierające nazwiska osób aresztowanych już przez policję w związku z zamachem na de Gaulle'a.

Dziś w Warszawie Sesja Komitetu Europejskiego Światowej Organizacji Zdrowia

WARSZAWA (PAP). — 11 bm. rozpoczyna się w Warszawie XII sesja Komitetu Europejskiego Światowej Organizacji Zdrowia. W przeddzień otwarcia sesji dyrektor biura regionu europejskiego Światowej Organizacji Zdrowia — Dr Paul Van de Calseide przedstawił na konferencji prasowej główne kierunki działania organizacji, która skupiając 115 państw, udziela pomocy 137 krajom w walce z różnorodnymi chorobami, w szkoleniu personelu sanitarnego i usprawnienia działalności służby zdrowia. Na cele te w bież. roku przeznaczono 26 mln dolarów.

Problemy zdrowotne, którym organizacja poświęca obecnie największą uwagę, to malaria (walka z tą chorobą toczy się obecnie w krajach zamieszkałych przez ponad 600 mln ludzi), gruźlica, leznie choroby tropikalne, jak framboezja (cierpi na nią połowa ludności krajów tropikalnych) oraz leznie choroby zakaźne i pasożytnicze, wyniszczające głównie ludność krajów o gorącym klimacie. Bluro regionu europejskiego SOZ, do którego należy 23 państw, na przed sobą ma kilka innych problemów wynikających przede wszystkim z szybkiego tempa rozwoju cywilizacji, a więc leczenie i zapobieganie schorzeniom nowotworowym i układowi krążenia, chorobom psychicznym, śmiertelności niemowląt oraz problemy związane z procesem starzenia się.

Rezydencja króla Jana III przywrócona do dawnej świetności

WARSZAWA (PAP). — Po kilkuletnich pracach konserwatorskich i renowacyjnych w poniedziałek otworzył swe podwoje pałac w Wilanowie — ulubiona rezydencja króla Jana III Sobieskiego. Stolica otrzymała odrestaurowany i wspaniale wyposażony obiekt zabytkowy, który stanie się niewątpliwie celem licznych wycieczek turystów z całego kraju. Otwarcia pałacu w muzeum dokonał sekretarz KC PZPR, członek Rady Państwa — Ryszard Strzalecki. Przybyłych licznych gości powitał dyrektor Muzeum Narodowego prof. dr Stanisław Lorentz. Przypominał on zebranym dzieje pałacu oraz jego odbudowy po zniszczeniach wojennych, co stało się możliwe dzięki troskliwej pomocy władzy ludowej i ofiarności społeczeństwa świadczącego na SFOS.

Śnieżyce w USA

NOWY JORK (PAP). — W USA spadły już pierwsze śniegi. Burza śnieżna przeszła w ubiegłą sobotę nad stanem Montana, gdzie temperatura obniżyła się w ciągu doby o 25 stopni Celsjusza. W Colorado z powodu zasp śnieżnych trzeba było zamknąć autostradę górską prowadzącą na szczyt góry Evans. Autostrada będzie nieczynna aż do lata przyszłego roku. Śnieżyce nawiedziły też góryste okolice stanu Wyoming. Natomiast w Teksasie spadły gwałtowne deszcze. W mieście Fort Worth władze ewakuowały kilkadziesiąt rodzin z jednego z przedmieść zalanego woda.

Poznajemy nasze miasto

- „Mister Łodzi” w każdej dzielnicy
- Najlepsza brygada budowlana osiedla

Łódź, to wielkie osiedle budowlane. Kto zna Łódź starą i po kilkunastu, a nawet i kilku latach wraca do miasta, własnym oczom nie wierzy. Wzrosły nowe osiedla mieszkaniowe: Zubardz, Nowe Rokicie, Osiedle im. 1 Maja na Kuraku, „Widzów”, bałuckie Osiedle im. Wł. Bytomskiej, rośnie rozbudowująca się Dąbrowa, na której powstają nowe i piękne bloki mieszkalne dla łódzian, setki i tysiące pojedynczych, nowoczesnych gmachów, takich chociażby, jak wzniesiony w Łodzi Dom Zagranicznego Studenta i inne.

Nad rozbudową nowej Łodzi, nad tym, aby była ona coraz piękniejsza, pracują jej budowniczowie: projektanci z łódzkich biur, tworzący projekty nowoczesnych, wygodnych mieszkań, nowych rozwiązań urbanistycznych (patrz sprawozdanie z wczorajszego pokazów projektów zamieszczone obok), pracownicy przedsiębiorstw inwestycyjnych i wreszcie wielotysięczna rzesza wykonawców: inżynierów, brygadzystów, mistrzów, murarzy, tynkarzy, cieśli, betoniarzy i innych pracowników budowlanych.

Tę właśnie Łódź chcielibyśmy pokazać Wam Czytelnicy, zwrócić uwagę na jej piękno, na twórczy trud jej budowniczych. Przegląd nowego budownictwa naszego miasta pragniemy połączyć z czymś w rodzaju plebiscytu na najładniejszy budynek osiedla oraz na najlepszą brygadę budowlaną.

Poczynając więc od najbliższych numerów naszej gazety, będziemy pisać w różnych formach o tych, którzy budują nową Łódź — o architektach, inżynierach, mistrzach, brygadzystach, robotnikach z placów łódzkich budów, brygadach budowlanych. Będziemy publikować ich zdjęcia, aby w ten sposób jeszcze bardziej zbliżyć pracowników łódzkiego budownictwa do społeczeństwa, a przyszłym użytkownikom nowych mieszkań pokazać tych, którym mieszkania te będą zawdzięczać.

Pagniemy, aby nasza akcja popularyzatorska stała się początkiem nowych form społecznego uznanie dla budowniczych naszego miasta. Niech to będzie np. wybór najpiękniejszego domu nowo wybudowanego, osiedla mieszkaniowego oraz najlepszej, najoszczędniejszej i najofiarniej pracującej na tym osiedlu brygady. W typowaniu „najlepszych” pomagajcie będziecie Wy, Czytelnicy, przez nadsyłanie swoich uwag i propozycji. O dalszych szczegółach akcji „Mister Łodzi w każdej dzielnicy” i „Najlepsza brygada budowlana osiedla”, napiszemy w najbliższych numerach „Dziennika”.

Uroczystości dożynkowe

— przeglądem 'dorobku i zadań naszego rolnictwa

Fragmety przemówienia Wł. Gomułki

W niedzielę, stolica gościła ponad 40 tys. chłopów z całego kraju, którzy zjechali tu na centralne dożynki. Uroczystość odbyła się — zgodnie z kilkuletnią już tradycją — na Stadionie X-lecia.

Na trybunie honorowej zajęli miejsce: Władysław Gomułka — gospodarz dożynek, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, członkowie Biura Politycznego i sekretariatu KC PZPR, członkowie prezydium sekretariatu NK ZSL, członkowie Rady Państwa i rządu, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, generalicja, działacze kółek rolniczych.

Rozbrzmiewa prastara żniwna pieśń „Płon niesiemy płon, w gospodarza dom”. Przy słowach tej pieśni gospodarz otrzymuje bochen ołchaba z tegorocznego ziarna od delegacji żniwnarzy, której przewodniczy starosta dożynkowy — Jan Kłoe, rolnik z pomorskiej wsi Radofisk.

Władysław Gomułka zaprasza delegację do stołu ustawionego przy trybunie. A na stole tym znalazły się przyniesione tu przez dorodne żniwnianki wszystkie plody, które rodzi polska ziemia.

Poniżej zamieszczamy fragmenty przemówienia, wygłoszonego przez Władysława Gomułkę w czasie uroczystości dożynkowych:

Bieżący rok nie należy do łatwych. Głównym źródłem naszych kłopotów pozostaje wciąż niedostatek pasz. Wzrost produkcji roślinnej nie nadąża bowiem za wzrostem pogłowia zwierząt gospodarskich. Bardzo pożądaną wzrost produkcji zwierzęcej opiera się w dużym stopniu na bardzo uciążliwym dla naszej gospodarki narodowej imporcie zbóż i pasz.

W 1961 r. musieliśmy zakupić w innych krajach aż dwa i pół miliona ton zbóż za 627 mln. zł dewiz. (ok. 157 mln. dolarów). W tej ogólnej ilości zakupionych zbóż było 1.690 tys. ton pszenicy. Co czwarty bochenek chleba spożywanego przez ludność miast i wsi pochodzi z nas z importowanego zboża.

W br. osiągnęliśmy również

dalszy postęp w produkcji zwierzęcej. Mamy obecnie o 421 tys. sztuk bydła, w tym o 107 tys. krów więcej, a trzody chlewnej o 182 tys. sztuk więcej, niż w roku ubiegłym. Nastąpił dalszy pożądaný spadek pogłowia koni o 74 tys. sztuk. Mamy zatem do wyżywienia więcej pogłowia, niż rok temu, natomiast zasoby pasz są mniejsze, niż przed rokiem.

W latach 1956—1960 wydaliśmy na inwestycje w rolnictwie 66 mld. złotych. W obecnej 5-letniej nakłady te wzrastają do 117 mld. zł. Na klady na melioracje za lata 1961—65 wyniosła 17 mld. zł. Wartość traktorów i maszyn rolniczych, które w tym 5-letnim okresie otrzymały, wyniosła 30 mld. zł, czyli o 17 mld. zł więcej, niż w poprzednim planie 5-letnim.

Wydatki na elektryfikację wsi w roku przyszłym będą wyższe, niż w latach poprzednich.

Rolnictwo pod zbiory 1963 roku, otrzyma od przemysłu o 7 proc. środków chemicznych ochrony roślin więcej, niż w 1962 r. Dostawy nawozów sztucznych w przeliczeniu na czysty składnik będą wyższe o 4 kg na ha użytków rolnych.

Od chwili, gdy trzy lata temu rzuciliśmy wezwanie do organizowania się chłopów na nowych zasadach w kółkach rolniczych, ruch ten nabrał rozmachu. Obecnie kółka rolnicze istnieją już w 27,5 tys. wsi, skupiają ponad milion członków i rozporządzają znacznym majątkiem, którego łączna wartość wynosi ponad 3 mld. zł, w tym 18.600 traktorów, 9,5 tys. snopowiązalek, 16 tys. młocarni i dziesiątki tysięcy sztuk innych maszyn.

Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że wzrost produkcji państwowych gospodarstw rolnych jest szybszy, niż średnio w całym rolnictwie. Wiele uczyniono w PGR dla rozszerzenia hodowli bydła. Gospodarstwa państwowe osiągnęły już w tym roku

stan założony w planie na rok 1965.

Wzrost produkcji i dochodowości wykazują także spółdzielnie produkcyjne. Nie wszystkie jednak spółdzielnie wykorzystują swoje możliwości, nie dość dbają o szerszy rozwój inwestycji, na co pozwala kredytowa pomoc państwa i rosnąca dochodowość gospodarstw zespołowych. Wprowadziliśmy ostatnio system ubezpieczeń i rent dla niezadowolonych z pracy członków spółdzielni produkcyjnych, co powinno się stać nowym bodźcem do skierowania wszystkich sił spółdzielców na rozwój ich gospodarstwa, jako źródła bieżących dochodów i zabezpieczenia na starość każdego spółdzielcy.

Dożynkami zamykamy pierwszy etap prac rolnych. Przed nami etap drugi — zbiory roślin okopowych oraz zasiewy jesienne. Mimo trudności spowodowanych opóźnieniem tegorocznych zbiorów nie wolno dopuścić do opóźnienia zasiewów ozimin.

Reforma rolna najważniejszym zadaniem rewolucji algierskiej

ALGER (PAP). — W dniu przedwczorajszym na stadionie miejscim w Algierze odbył się wiec z okazji przybycia do miasta 4 tysięcy żołnierzy Narodowej Armii Ludowej, dowodzonych przez szefa sztabu generalnego, Bumedięna. W wiecu wzięło udział ponad 25 tys. mieszkańców Algieru.

W wygłoszonym przemówieniu wicepremier TRKA i członkowie

Konferencja premierów Commonwealthu

LONDYN (PAP). — W poniedziałek po południu w dawnym pałacu królewskim Marlborough House w Londynie rozpoczęła się 11 konferencja premierów brytyjskiego Commonwealthu — wspólnoty obejmującej 16 państw niezależnych. Na konferencję zaproszeni zostali również przedstawiciele szeregów kolonii brytyjskich, którzy uczestniczyć będą tylko w części obrad dotyczących wspólnego rynku.

Zebranych powitał premier W. Brytani, Macmillan, który jednocześnie przewodniczył posiedzeniu.

Komunikaty o przebiegu obrad będą publikowane codziennie wieczorem.

Eksplozja bomby w Akrze

AKRA (PAP). — W Akrze podano, iż w niedzielę w pobliżu kancelarii prezydenta Republiki Ghany, Nkrumah eksplodowała bomba. Wskutek wybuchu poniosła śmierć jedna uczennica, a wiele osób zostało rannych.

Regionalny pokaz projektów

(Dokończenie ze str. 1)
Celem wystawy jest zapoznanie społeczeństwa z projektami obiektów i wybranie najlepszych prac na krajowy przegląd. Tam znowu zostaną wyłonione najbardziej interesujące projekty na przygotowaną wystawę Międzynarodowej Unii Architektów. A teraz kilka słów na temat samej wystawy:
Reprezentowane są: Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego, Zakładów Włókienniczych, Budownictwa Przemysłowego, Wojewódzkie Biuro Projektów, pracownie urbanistyczne miejska i wojewódzka, Pracownia Konserwacji Zabytków i Miastoprospektu z Łodzi, Warszawy i Krakowa. Projekty zostały dobrze wyeksponowane. Duża ilość plansz i makiet. Przed-

W 85 rocznicę urodzin Feliksa Dzierżyńskiego



Wielki rewolucjonista, wieloletni więzień polityczny caratu, wybitny działacz SDKPiL, znany robotnikom Śledzie, Krakowa (pseud. „Józef”) i Warszawy stał się jednym z czołowych przywódców Rewolucji Październikowej i budowniczych państwa radzieckiego.

Feliks Dzierżyński jest i pozostanie żywym symbolem idei internacjonalizmu i braterstwa klasy robotniczej Polski i Związku Radzieckiego.

nek Biura Politycznego FLN. Ben Bella, oświadczył, iż Biuro Polityczne odniosło zwycięstwo dzięki narodowi. Po przeprowadzeniu wyborów powszechnych pierwszym i najważniejszym zadaniem przywódców rewolucji będzie przeprowadzenie reformy rolnej w możliwie najkrótszym czasie. Ben Bella stwierdził, iż został już opracowany program rozdziału ziemi bezrolnym chłopom. Kolejnym zadaniem FLN będzie zlikwidowanie bezrobocia przez otwarcie fabryk i zakładów, zamkniętych przez francuskich właścicieli, którzy opuścili Algierie oraz zbudowanie nowych fabryk. Ben Bella powiedział, iż Biuro Polityczne podjęło decyzję zdemilitaryzowania Algieru. Dodał — on jednak iż Narodowa Armia Ludowa, która dotychczas przebywała poza stolicą, stacjonować będzie w pobliżu Algieru.

Po zestrzeleniu „U-2” nad Chinami Wykretne stanowisko USA nikogo nie wprowadzi w błąd

PEKIN — WASHINGTON (PAP). — W dniu przedwczorajszym artyleria przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej zestrzeliła czangkajszekowski samolot wywiadowczy do lotów na dużej wysokości „U-2” który wargnął do obszaru powietrznego ChRL.

W związku z tym wydarzeniem, rzecznik Departamentu Stanu oświadczył w niedzielę, iż w 1960 r. wydano towarzystwu Lockheed Aircraft Company licencję eksportową na sprzedaż samolotu „U-2” władzom tairwskim. W Waszyngtonie podano również, iż w Stanach Zjednoczonych szkoleni byli lotnicy czangkajszekowscy dla obsługi samolotów „U-2”. O zestrzeleniu samolotu „U-2” poinformowany został prezydent Kennedy, który przebywał na weekendzie w Newport.

WASHINGTON (PAP). — Korrespondent PAP, red. Henryk Zwirnen pisal w poniedziałek po południu:

Wykretne stanowisko Waszyngtonu w sprawie samolotu U-2 zestrzelenego nad Chinami Ludowymi nikogo nie wprowadza w błąd. Jeśli nawet prawdą jest, że dwa samoloty tego typu sprzedane zostały w lipcu 1960 r. przez firmę Lockheed czangkajszekowcom, to nie ulega jednocześnie wątpliwości, że: PO PIERWSZE — sprzedaż nastąpiła za zgodą rządu USA, PO WDRÓRE — czangkajszekowcy działali jako agenci amerykańscy i wykonywali zadania zleczone im przez wywiad Stanów Zjednoczonych,

PO TRZECIE — informacje uzyskane w wyniku intrygi działalców szpiegowskiej przekazywane były Stanom Zjednoczonym, co potwierdził pośrednio rzecznik Departamentu Stanu.

PO CZWARTE — piloci czangkajszekowscy, którzy dokonywali lotów, szkolili się w USA. Z tych powodów Stany Zjednoczone nie mogą, zdaniem większości obserwatorów zachodnich w Waszyngtonie, rzucić z siebie odpowiedzialności nie tylko za brutalne pogwałcenie terytorium Chińskiej Republiki Ludowej, lecz, i to nade wszystko, za igranie z ogniem i narażanie na szwank pokoju światowego. Pró-

by pomniejszenia wymowy i wagi incydentu, będącego również dowodem agresywnych planów USA na Dalekim Wschodzie, maskują w istocie rzeczy głębokie zakłopotanie Waszyngtonu, który jednocześnie zaniepokojony jest tym, że zestrzelenie samolotu o pułapie lotu do 30 km świadczy o posiadaniu przez ChRL precyzyjnych i skuteczných pocisków rakietowych.

na TV ekranie

France „odmłodzony”

Nie mam świeżo w pamięci „Zbrodni Sylwestra Bonnard”, czy „Wyspy pingwinów”, wszakże z lektury przed laty pozostały mi niezatarte wspomnienia kontaktów z literaturą mądrą i lekką, bardzo serio, a równocześnie szalenie doucipną. Tym wspomnieniem o wielkim Anatolu France próbowała różnymi sposobami zaprzeczyć wczorajsza komedia „O człowieku, który pościł niemowle”, rzecz — jak mniemam — w spóźnieniu France'a nie notowana zbyt wysoko przez znawców. Szuka co się zowie trawica myszka.

O przykrej konfrontacji ideału i rzeczywistości pamiętało się wszakże tylko przez pierwszy akt. W akcie drugim, kiedy reżyser (Lucyna Tychowa), zdecydował się więcej nie celebrować mało już dziś doucipnej satyry na aparat sprawiedliwości, a rozegrał rzecz farsowo, zabawa stała się „calkim” niezła, miejscami wyborna. Wielka w tym zasługa całego zespołu aktorskiego, również pary tytułowej — Henryka Sztyrlskiego i Katarzyny Laniewskiej, jak i drugiego planu — szarlatanów Kobuszewskiego i Rajewskiego. Stosunkowo najlepszy wypadł Tadeusz Fijewski, nie miał jednak specjalnie ciekawej roli. (bz)

Rozkaz ministra obrony ChRL

PEKIN (PAP). — Jak podaje Agencja Nowych Chin, minister obrony Chińskiej Republiki Ludowej, marszałek Lin Piao, rozkazał odznaczyć pododdział wojsk lotniczych Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, który 4 bm. zestrzelił lecący na dużej wysokości czangkajszekowski samolot wywiadowczy „U-2”.

Mówi prokurator wojewódzki dla m. Łodzi — Aleksander Wodny

W skutecznej walce z przestępczością nie wystarczy sama represja karna

WARSZAWA (PAP). — Polska Agencja Prasowa uzyskała od prokuratorów wojewódzkich Warszawy, Katowic i Łodzi wypowiedzi przedstawiające różnorodne aktualne problemy pracy prokuratury. W wypowiedziach swych prokuratorzy zwrócili szczególną uwagę na działalność zmierzającą do usuwania przyczyn sprzyjających możliwościom powstawania przestępstw, czy lekceważenia

przeciwko bezpośrednim sprawcom nadużyć oraz do dokonania co najwyżej niezbędnych zmian personalnych. Powoduje to usunięcie skutków, lecz nie warunków umożliwiających przestępstwo lub sprzyjających jego popełnianiu.

Pragnę podkreślić, że sama represja karna nie zagwarantuje właściwego zwalczania przestępczości, jeśli wszyscy, których pleczy powierzono misje społecznej, nie będą się nalezyce po gospodarsko troszczyć o jego ochronę.

Występujące jeszcze nadal braki w zabezpieczeniu magazynów, hal fabrycznych, składów i placów budowlanych ułatwiają kradzieże mienia społecznego. Brak precyzyjnej i bieżącej ewidencji księgowej oraz merytorycznej kontroli dokumentów ulemożliwia szybkie ujawnienie nadużyć czy niedoborów w obrocie towarowym i materiałowym.

Dogodne warunki dla dokonywania nadużyć i marnotrawstwa stwarzają również często zbyt wysokie normy zużycia surowców oraz nieprzebiegnię obowiązków przepisów w zakresie spisów remanentowych i ich rozliczenia.

Sprawę ciepłota i ograniczenia przestępczości gospodarczej traktuje się w różnych przedsiębiorstwach i instytucjach jako zagadnienie należące wyłącznie do kompetencji organów kontrol i ścigania. W dalszym ciągu utrzymuje się wysocy szkodliwy pogląd, że działalność kierownictwa przedsiębiorstwa — w przypadku ujawnienia nadużyć — ogranicza się do skierowania doniesienia karnego

Pierwszy „dwunastotysięcznik”

GDANSK (PAP). — Wczoraj rano opuścił Stocznice Gdania pierwszy wyprodukowany tu „dwunastotysięcznik” udający się w inauguracyjny rejs po morzu. Statek o długości około 135 metrów i tonażu 12.300 DWT jest szybki, stateczny i dobrze wyposażony.

Nieszczęścia chodzą w parze

KAIR (PAP). — Gwałtowny pożar wybuchł w poniedziałek we wczesnych godzinach porannych w budynku w Kazvin, zajmowanym przez urzędy noszące pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Iranie. Wszystkie jednostki straży pożarnej zostały skierowane do akcji ratunkowej. Na szczęście ogień nie przerodził się na składy żywności i odzieży, przeznaczonych dla poszkodowanej ludności.

Kol. red. Henrykowi Sperberowi serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI
składa
Zespół Redakcji „Dziennika Łódzkiego”

Koleżance
IRENIE LUKASIK
wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają:
ZARZĄD, RADA NADZORCZA, KOLEŻANKI I KOLEŻY
ze SPÓŁDZIELNI „REKODZIEŁO ARTYSTYCZNE”
w Łodzi 4204/t

TOTO-LOTEK
14-16-19-37-47
-48 dod. 31

„Kukuleczka”
2-5-10-12-13-17

Rada i klucze

Są dwie prawdy: pierwsza: wiele dziedzin gospodarki wymaga centralnego, wyspecjalizowanego i fachowego kierownictwa. Wielką fabryką rządzić może tylko ogólnopolskie, branżowe zjednoczenie i odpowiedni resort przemysłowy. Centralnie — z punktu widzenia potrzeb całej gospodarki — ustalać trzeba jej zadania i plan produkcyjny, centralnie zaopatrywać w maszyny, surowce i pieniądze, centralnie kontrolować. To jest przemysł kluczowy.

I druga: wielka fabryka (a czasem i mniejsza) decyduje o życiu miasta i okolicy. Daje ludziom pracę i chleb, buduje mieszkania, prowadzi szkoły i żłobki, ambulatoria i domy kolonijne, zatrudnia pośrednio miejscowe warsztaty. I wpływa — właśnie ta kluczowa fabryka — na bieg tysięcy spraw, za które odpowiedzialna jest rada narodowa.

Tę odpowiedzialność władz terenowych nadajemy coraz wyższą rangę. Bo władza bezpośrednio związana z terenem i ludźmi, najlepiej zna jego i ich potrzeby i najlepiej potrafi wykorzystać miejscowe możliwości dla ich zaspokojenia.

Ala czy nie ma tu sprzeczności? Kluczową fabryką rządzi (i musi rządzić) ktoś inny, a za oddziaływanie tej

fabryki na życie miasta odpowiada (i powinna odpowiadać) rada narodowa? Nie, sprzeczności nie będzie, jeżeli radzie narodowej przyślemy będą odpowiednie prawa do koordynowania działalności zakładów kluczowych, pracujących na jej terenie.

DZIĘKUJEMY ZA „JUŻ“

Właśnie tym koordynującym uprawnieniom poświęca wiele uwagi dyskutowany obecnie projekt nowelizacji ustawy o radach narodowych.

Przed wszystkim zawiera on uporządkowany spis tych uprawnień, które już wynikają z innych szczegółowych przepisów. Dają one radom narodowym prawo do rozpatrywania planów gospodarczych jednostek im nie podporządkowanych i sprawozdań z wykonania tych planów. Przepisy te przewidują dalej współudział rad przy ustalaniu lokalizacji inwestycji, realizowanych z budżetu centralnego i określają obowiązki fabryk kluczowych w dziedzinie inwestycji komunalnych, budownictwa mieszkaniowego, itp. Radom przysługuje również prawo występowania z wnioskami w sprawie przekazywania przez zakłady przemysłu kluczowego między sobą zbędnych surowców, materiałów, maszyn i obiektów.

To w zasadzie wszystko. I chyba... niewiele.

PROSIMY O „JESZCZE“

Nowy projekt przewiduje znaczne rozszerzenie tych, jak powiedzieliśmy, koordynacyjnych uprawnień rad.

Rady narodowe mają w przyszłości uczestniczyć w opracowywaniu i rozpatrywaniu kompleksowych planów kluczowych inwestycji na swoim terenie (to już nie jest tylko rozpatrywanie planu poszczególnej fabryki). Mają same sporządzać bilanse ekonomiczne obejmujące całość gospodarki swojego województwa, miasta czy powiatu, mają dbać o zgodne gospodarze z planem działania zakładów przemysłowych podległych różnym władzom centralnym. W porozumieniu z kierownictwem i organami samorządu robotniczego tych przedsiębiorstw rady narodowe mają dbać o wykorzystanie możliwości produkcyjnych kluczowych fabryk dla potrzeb miejscowego rynku.

Mówiąc krótko: nowe uprawnienia rad stwarzają warunki, w których zakład kluczowy nie będzie „obcym ciałem“ rosnącym obok gospodarczego organizmu swego terenu, pomogą zespolić gospodarke kluczową i terenową w jedną, rozwijającą się równomiernie całość.

Na te uprawnienia rady czekają.

O CZUWANIU

I spodziewają się, że sformułowanie tych uprawnień nie będzie budzić wątpliwości. A o nieporozumienia wcale nie trudno.

Wzemy dla przykładu taki, zawarty w projekcie nowelizacji ustawy: Rada narodowa ma czuwać nad działalnością nie podporządkowanych im przedsiębiorstw w zakresie zatrudnienia, budownictwa mieszkaniowego, inwestycji społeczno-kulturalnych oraz gospodarki wodą, energią elektryczną, gazem i ściekami. Słuszność tego przepisu jest oczywista, bo objęty nim krąg zagadnień stanowi problem, za które gospodarze terenu ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność przed ludnością. Ale co oznacza użyte w treści przepisu słowo: czuwać?

Można je rozumieć jako prawo rad do nadzorowania działalności zakładów kluczowych w określonym zakresie. Byłoby to prawo wydawania zezwoleń i zakazów, prawo ingerowania w tę działalność w sposób dla zakładu przemysłowego wią-

zący. Wykonując nadzór rada narodowa byłaby równorzędnym partnerem władzy zwierzchniej zakładu przemysłowego.

Ala słowo czuwać można rozumieć również tylko jako uprawnienie do kontroli. Rada mogłaby więc co najwyżej badać ex post działalność fabryki w zakresie, o którym mówimy i stawiać wnioski, na realizację których nie miałaby rzeczywistego wpływu.

Czuwanie oznaczać więc może bardzo wiele i bardzo mało, może być w rękach rad orężem albo straszakiem (którego rzeczywista wartość będzie zresztą partnerem dobrze znana).

Chodzi więc o to, by nowa ustawa zagwarantowała radom narodowym uprawnienia do koordynowania działalności zakładów kluczowych z potrzebami gospodarki terenowej w sposób maksymalnie szeroki i równocześnie nie kolidujący z wymogami centralnego kierownictwa. Chodzi o to, by nowe przepisy jednoznacznie określały praktyczną treść tych uprawnień.

W projekcie mówi się zbyt często o „czuwaniu“, „uczestniczeniu“, „współdziałaniu“. W przyszłości wszystkie niedomówienia i niejasności obracać się będą przeciw radom narodowym, bo to one są i będą jeszcze długo stroną praktycznie słabszą w zestawieniu nie tylko z władzami centralnymi, ale i z kolosami przemysłu kluczowego.

Ustawa jest potrzebna — powinna być jasna i precyzyjna.

M. BANKOWICZ

A to ciekawe...

Żyrafa śpi tylko 20 minut na dobę

Żyrafa odznacza się nie tylko swoją zadziwiająco długą szyją i związanym z tym wysokim ciśnieniem krwi, ale i tym, że prawie zupełnie nie śpi.

Przeprowadzone ostatnio badania wykazały, że żyrafa w ciągu doby kilkakrotnie zapada w sen, ale każdorazowo śpi tylko 3-5 minut, raz w ciągu doby nie więcej niż 20 minut.

Jednak nawet w czasie tego krótkiego snu reagują na wszelkie dźwięki, które — jak sądzą — mogą im wrożyć niebezpieczeństwo. Natomiast nie słyszą dźwięków, do których się przyzwyczaiły — np. stukotu pociągu przejeżdżającego nieopodal ogrodu zoologicznego. (SK)

Wielki kompozytor radziecki w Łodzi



Rozmawiamy

z Aramem

Chaczaturianem

Nazwiska wybitnych muzyków — absolwentów Konserwatorium Moskiewskiego wypisane są na marmurowej płycie złotymi literami w jednej z sal tej uczelni. Obok nazwisk Rachmaninowa, Czajkowskiego i Skriabina widnieje nazwisko Arama Chaczaturiana. To wielki zaszczyt. Ale jeśli zaszliśmy mówić o zaszczytach, to lista ich będzie dość długa.

Tytuł Artysty Ludowego ZSRR, Order Lenina, Order Czerwonego Sztandaru, 4 nagrody państwowe, Nagroda Leninowska za balet „Spartakus“, to najważniejsze z nagród, które uzyskał w kraju. Nie zabrakło i wyróżnień zagranicznych: m. in. członek honorowy Akademii Muzycznej Santa Cecilia w Rzymie, honorowy profesor Konserwatorium w Melisylku, członek - korespondent Akademii Sztuk w Berlinie.

Muzyka Arama Chaczaturiana, jedyna w swoim rodzaju, wlaowała go na całym świecie. Jest on przede wszystkim kompozytorem, autorem wielu dzieł symfonicznych (3 symfonie, 3 balety, 3 koncerty instrumentalne), kameralnych, muzyki teatralnej i filmowej. Jest również pedagogiem — profesorem klasy kompozytorskiej w Konserwatorium Moskiewskim, jest również dyrygentem, prowadzi jednak tylko koncerty swoich utworów. Jako dyrygent występował w 20 krajach świata — Europie, Ameryce Łacińskiej i Afryce. A także jest opiekunem amatorskiego ruchu artystycznego.

Jako dyrygent przyjechał do Polski po raz pierwszy. W Warszawie był przejazdem w 1947 r.

— Miasto było wówczas jeszcze bardzo zniszczone — opowiada artysta. — Jestem zdużony i zaskoczony tempem odbudowy Warszawy. To chyba na najszybszą odbudowa miasta jaka miała kiedykolwiek miejsce.

— Nazywa się pana ojcem muzyki wschodnich republik radzieckich, pierwszym kompozytorem, który ludową muzykę Wschodu przetworzył na muzykę symfoniczną, wniósł ją do światowej literatury muzycznej.

— Ten tytuł cenię sobie najwyżej, to jest moje całe życie i tego nie oddałbym nikomu.

— A który ze swoich utworów lubi pan, czy ceni najbardziej?

— Lubię je wszystkie jak swoje dzieci, a przecież nie można powiedzieć, które dziełko kocha się najmocniej. Je-

śli jest ułomne, czy kalekie, kocha się je jeszcze mocniej. A czy cenie? Kompozytor nie może być zadowolony ze swej twórczości. Chciałbym tworzyć coraz lepiej i będę się o to starał.

Życie prywatne Arama Chaczaturiana? Zona — Nina Markarowa jest kompozytorką i pianistką, córka również pianistką — pedagogiem, syn zaś studentem Szkoły Filmowej, uczniem Gierasimowa. Co artysta lubi poza muzyką?

— Bilard, sport, cyrk i filmy cowbojskie. Nie lubię psychologii w kinie.

Pytamy dalej o najbliższe plany kompozytorskie i koncertowe.

— Ukończyłem ostatnio sonatę na fortepian i sonatę na skrzypce. Oba utwory będą wykonane jesienią, jeden przez Emila Gilelsa a drugi przez Leonida Kogana. Teraz piszę rapsodię na wiolonczelę. Po tournée w Polsce wyjeżdżam do Japonii, a następnie do Włoch.

Na zakończenie rozmowy artysta prosi mnie o przekazanie serdecznych pozdrowień dla polskich przyjaciół i całej go narodo.

— Cieszę się bardzo z pobytu w naszym kraju i przywiązuję duże znaczenie do moich koncertów tutaj. Wem, że polska publiczność jest wredna i wymagająca. Będę się cieszył, jeśli moja muzyka spodoba się wam.

Nie wątpimy w to i do zobaczenia na piątkowym i sobotnim koncercie w Filharmonii Łódzkiej.

Rozmawiała T. WOJCIECHOWSKA

Sprawy komunikacji miejskiej Tramwaje na warsztacie specjalistów

Często, bardzo często narzekamy na komunikację miejską. Nic też dziwnego, że — oczekując szybkich, radykalnych zmian na lepsze — nie dostrzegamy zmian nie wprowadzanych stopniowo. Nie wprowadzamy np., że stare, poczciwe tramwaje jednak się uciwi nowocześniejsi. Powiększyła się powierzchnia niektórych wozów o miejsce, gdzie dawniej była nastawnia. W wielu tramwajach nie ma już wewnątrz stopni i podłoga jest przez całą długość jednolita. Jeżeli wozach trudno jest już dziś wstąpić się w charakterze „winnych gron“, posiadają bowiem stopnie kryte drzwiami. Jedynie obsługa, zwłaszcza motorowi, oceniają korzyści, jakie daje nowe nachylenie przedniej szyby, stwarzające lepsze warunki obserwacji.

Takich i podobnych zmian jest coraz więcej. Są one w części zasługą naukowych badań prowadzonych przez Zakład Komunikacji Miejskiej przy Instytucie Gospodarki Komunalnej, które koncentrują się przede wszystkim na problemie unowocześnienia taboru, urządzeń technicznych i trakcji.

Opracowano prototyp wozu tramwajowego, w którym w znacznym stopniu zostaną wykorzystane wszystkie. Polepszenie resortowania nastąpi dzięki wprowadzeniu odpowiednich wkładek między obręcz a „korpus“ koła. Wprowadzone będą automaty do przruchu i hamowania. Zwiększa elektryczny hamulec szynowy, tzw. awaryjny, wpłynie na zwiększenie bezpieczeństwa jazdy, umożliwi natychmiastowe zatrzymanie wozu. Automaty, które będą bez udziału personelu otwierały i zamykały drzwi na przystankach, zapobiegna wielu wypadkom.

Nowością opracowaną w Zakładzie Komunikacji Miejskiej która wprowadza się już w kilku miastach, jest — wpływająca dodatnio na rotację ruchu — nowe zawieszanie

traktacji elektrycznej. Dotychczasowe, sztywne zawieszenie nie pozwalało tramwajom na większe przyspieszenie szybkości. Na razie, tytułem próby, wproszowane zostało elastyczne zawieszenie trakcji w Poznaniu, Katowicach, Łodzi i Warszawie. Elastyczne zawieszenie przynosi znaczne oszczędności — o połowę zmniejsza się ilość podtrzymujących trakcję stalowych szapów i podwojnia rośnie szybkość wozów.

Pracownicy Zakładu Komunikacji Miejskiej wykonali także prototyp automatu do wydawania biletów. Produkcji tego urządzenia podjęto się poznańskie przedsiębiorstwo „Powogaz“. Automat posiada otwory: na bilety normalne (50 gr) i ulgowe (20 gr). Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że pracuje on sprawnie i z powodzeniem może zastąpić konduktora.

Zniknie więc z czasem zawód konduktora.

W historii, którą opowiem, nie ma nic zmyślnego, nie ma nawet żadnych retuszy. Zdarzyła się ona w II połowie XX wieku, a dokładniej — w tych dniach kiedy Nikolajew i Popowicz okrążyli Ziemię w „Wostokach“.

Miejscem zdarzenia była jedna z łódzkich fabryk bawełnianych. Bohaterkami — kilka spośród 100 tysięcy łódzkich robotnic.

Około północy N. zawiadomiła ośiem swoich koleżanek z nocnej zmiany w draparni, że z zamkniętej szafki w szatni zginął jej zegarek „Kierowski“. Na dowód, iż nie zmyśla wymieniła nazwiska trzech robotnic które widziały, jak chowała zegarek

Dziś nie sposób stwierdzić, dlaczego N. nie zawiadomiła kierownika zmiany, nie zażądała wzwonienia milicji. Może już wówczas, natychmiast po wypadku, któraś kobieta rzuciła myśl postąpienia się innym środkiem?

Środkiem tym, według pomysłu kilku robotnic, miał być... święty Antoni. Świętego, jak wiadomo, trzeba specjalnie poprosić. Która z kobiet rozpoczęła kwestę na mszę ku czci świętego? Myślę, że dziś nie ustabiliby tego nawet Sherlock Holmes.

Sześć przedsiębiorczych niewiast z kapitałem około pół setki pomazzerowało do kościoła. Ksiądz ponoc trochę sceptycznie wysłuchał całej historii, ale zgodnie z życzeniem, pieniądze przyjął i mszę odprawił ku

czci świętego od rzeczy zagubionych.

Znalazły się dwie odważne, które odmówiły udziału w składce. Jedna znana ze stanowczości, odprawiła kwestarkę z kwitkiem. Zaś druga — o namiętności! — zaczęła im tłumaczyć że to przecież nie ma sensu, że przesyła itd.

Więcej kwestarkom nie było trzeba. Nie chce iść do kościoła, bo się boi, że jej ukradziony zegarek kością

Pracowała w draparni najdłużej ze

Eleonora S. okłiwacza mi, że nie organizowała zbiórki. We wcześniejszych rozmowach na terenie zakładu twierdziła nawet, że o żadnej zbiórce nie wie i żadnej składki nie płać.

Pracowała w draparni najdłużej ze

Reportaż z II połowy XX wieku

Święty Antoni w draparni

w gardle stanie! Złodziejka! Wydelegowały jedną ze swego grona, by nakazała heretyczce iść ze sobą do kościoła i przed ołtarzem przysiąc że nie przywróciła sobie „Kierowskiego“.

Stanisława Sz. oczywiście nie poszła. Musiała potem przeżyć koszmarny 2 tygodnie, dopóki w sprawie nie wmięszali się ludzie rozsądni. Niektóre kobiety ze zmiany zostosowały wobec niej swego rodzaju zmuwę milczenia. Nawet ostrożna koleżanka która zapłaciła swojego piątką tylko dlatego, żeby mieć spokój, odzyskała się do niej jedynie wówczas, gdy nikt ich nie obserwował. Któregoś

wszystkich kobiet, bo aż 12 lat. Koleżanki bały się jej ostrego języka i zuchwałości wścibiania nosa w każdą sprawę.

— Obwiniał mnie, bo majster miał do mnie złość — mówi.

— Czy pani naprawdę wierzyła, że święty Antoni pomoże odnaleźć zegarek?

Z odpowiedzi Eleonory S. przebijają rozważa:

— Myślałam, że jak zaczniemy zbiórki, to któraś „zdręsi“ i podłoży zegarek. Chodziło o to, żebyśmy wycozały, jak któraś się będzie zachowywać, po zachowaniu można poznać jakie kto ma sumienie.

— Dlaczego panie nie zrobili zbiórki w całym oddziale z przeznaczeniem na zakup nowego zegarka?

— O, proszę pana, to by za drogę kosztowało.

Wobec takiej argumentacji dalej nie ma o czym mówić — konstatacie Zegnam i sięgnijcie i zacytujmy myślę, co z całej tej historii wynika.

W kategoriach świadomości klasowej nie ma co tej sprawy rozpatrywać. Eleonora S. jest robotnicą od kilku pokoleń. Stanisława Sz. — jedyna, która w całej sprawie umiała zająć właściwe stanowisko — pochodzi z gluchej wsi na Lubelszczyźnie

Sprawę niezwykłej kwesty zaliczyć należy do rzędu nietypowych, wyjątkowych. Rzeczywiście, takie historie nie zdarzają się często. Ale mają swoją wymowę.

Przy tym wszystkim nie mogę sobie do końca wyjaśnić pełnej wtpliwości: czy Eleonora S. i jej współtowarzyszki kwesty naprawdę wierzyły, że święty Antoni pomoże, czy też chciały zryzykować „narozrabiać“ i kto je nauczył metod Świętej Inkwizycji?

Naukowcy pracują gorączkowo nad wypracowaniem wniosków z lotów Nikolajewa i Popowicza. Warto wyciągnąć wnioski również z tego drugiego, nadzwyczajnego wydarzenia które nastąpiło równocześnie.

A. C.

każdy oszczędza
PKO

Tylko do 15 bm.
Dla miłośników gór

Na zakończenie sezonu turystycznego Klub Turystów Górskich i Komisja Turystyki Pieszej PTTK oraz Komitet Łódzki ZMS, organizują rajd w Górach Świętokrzyskich „Jesień 1962”. Trasy rajdu przebiegać będą przez najpiękniejsze tereny regionu łysogórskiego. Spotkanie uczestników rajdu nastąpi przy ognisku u stóp zamku bodzentyńskiego. Zapisy przyjmuje kierownictwo rajdu, (Łódź ulica Piotrkowska 70, tel. 277-41) do dnia 15 bm. Rajd rozpocznie się w dniu 27 bm, i trwać będzie do 30 września.

DLA WSZYSTKICH 14-LATKÓW znalazły się miejsca w szkołach Teraz trzeba się uczyć

LATA 62-63 SA OKRESEM, W KTORYM NOTUJE SIĘ NAJWIĘKSZA ILOŚĆ 14-LATKÓW OPUSZCZAJĄCYCH SZKOŁY PODSTAWOWE W ŁODZI. W TYM ROKU ILOŚĆ TA WYNIOSŁA PRZESZŁO 13 TYSIĘCY. 4.600 WCHŁONĘŁY SZKOŁY LICEALNE, RESZTĘ SZKOŁY ZAWODOWE, W KTORYCH ZNALAZŁO SIĘ JESZCZE PRZEKSZTAŁCENIE 2 TYS. MIEJSC DLA 14-LATKÓW SPOZA ŁODZI. A PRZED WSTĘPIENIEM DO SZKOŁY W ŁODZI NA GRUPA 2.600 MŁODZIEŻY UCZY SIĘ W SZKOŁACH PRZYKŁADOWYCH, SZKOŁ TYCH NA TERENIE ŁODZI JEST 20. PRZYGOTOWUJĄ ONE NOWE KADRY WYKWAŁIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW DLA 65 ZAKŁADÓW PRACY. NAJWIĘCEJ JEST NATURALNIE SZKOŁ PRZY ZAKŁADACH BAWELNIANYCH I WELNIANYCH, BUDOWLANICH I METALOWYCH. PRZYJĘCIA DO TYCH SZKOŁ W ZASADZIE ZOSTAŁY JUZ UKOŃCZONE.

Dziewczeta chętnie szły do szkół odzieżowych, dziewiarskich, do szwalni i co notuje się po raz pierwszy — do za-

wodów metalowych. Pierwszy mi zakładami pracy, które zgłosiły zapotrzebowania na dziewczęta-metalowców była Fabryka Transformatorów oraz Zakłady Motoryzacyjne z ul. Przybyszewskiego. Dla dziewcząt pozostały jeszcze nieliczne miejsca w szkołach włókienniczych, dla chłopców natomiast w budowlanych oraz szkolenie przywarsztatowe na malarzy, stolarzy, ślusarzy i tokarzy.

W projekcie jest uruchomienie nie jeszcze jednej szkoły o kierunku jedwabniczym. Znalazło się w niej 185 miejsc. Niestety, dotychczas nie znalazło lokalny na szkołę. Pożądane byłoby aby Zjednoczenie Tkanin Dekorativecznych mogło 7 zakładom jedwabniczym, które mają poważne zapotrzebowanie na nowe siły robocze i chcą szkolić dla siebie robotników. Młodzież uczęszczająca do szkół przykładowych nie zarabia wiele. Aby jej pomóc Wydział Zatrudnienia asygnuje dość poważ-

ne kwoty na doraźne zapomogi dla najbardziej potrzebujących. Kwartalnie przeznaczają na ten cel 175 tys. zł dla młodzieży I i II roku nauki.

Na ogół młodzież docenia to że w szkołach przykładowych ma zapewnioną naukę zawodu, która stwarza jej perspektywę stałego doskonalenia swoich kwalifikacji i co za tym idzie zwiększenia zarobków. Zdarza się jednak, że pewien procent młodzieży po 3-4 miesiącach nauki wraca do Wydziału Zatrudnienia i prosi o inną pracę. Charakterystyczne, że często o pracę gońcą, która wprawdzie pozwala zarobić około 700 zł miesięcznie ale przecież młodemu człowiekowi nie daje szans zdobycia zawodu. W tej chwili Wydział Zatrudnienia kieruje na gońców przede wszystkim młode dziewczęta i chłopcy uczęszczających do szkół ogólnokształcących dla dorosłych.

Pożądane byłoby aby rodzice wpływali w takich wypadkach na swoje dzieci i ze swej strony zachęcali je do zdobycia kwalifikacji. Na ogół obserwuje się, że zainteresowanie rodziców tymi sprawami jest o wiele większe niż jeszcze przed kilku laty. Tym niemniej w niektórych wypadkach rodzice zamiast utrzymywać dzieci przekonanie o konieczności kontynuowania zaczętej nauki, radzą im zmianę zakładu pracy i domagają się tego od Wydziału Zatrudnienia. Jest to niestety, gdyż dziecko traci czas i nie wyrabia w sobie wytrwałości, która tak potrzebna jest w życiu. (Kas)

CO dzień niesie?

Zakupy trwają

Minął już pierwszy tydzień szkoły, ale rodzice wciąż jeszcze czynią zakupy dla swych dzieci. Trochę inny status nabył już dla swego malca ięcicki-tornister, zeszyty, książki. Teraz kolej na buki. Z miny synka wynika, że bucki leżą jak ulane. (K)
Foto: L. Olejniczak



Tramwaj... widmo

Prawdziwą sensację wywołał w ub. sobotę tramwaj linii „22” jadący ulicami Stoków. Kilka minut przed godziną 19 zdumionym oczom oczekujących pasażerów na krańcówce ukazał się pierwszy wagon bez... motorniczego. Motorniczcy znajdowali się w drugim wagonie (silnikowym) jako że tramwaj jechał... tyłem. Na trasie była awaria i tylko w taki sposób „akrobatyczny” sposób można było prowadzić „22”. Motorniczcy przez kilka przystanków dokonujący eudrow zrzeczności obserwując trasę poprzez pierwszy wagon, będąc oczywiście w drugim. (J. Kr.)

Ostrożnie z grzybami!

W związku z nasileniem się zarażeń pokarmowych grzybnymi oraz możliwością dalszego zwiększenia się ich w powoju dużej podaży grzybów na rynkach — Stacja San-Epidemiologiczna m. Łodzi ostrzeża ludność przed konsekwencjami, jakie może spowodować spożycie grzybów nieznanymi, mogących okazać się trującymi. Spożywanie grzybów kupowanych w postaci tzw. „mieszanki”, w skład których mogą wchodzić grzyby trujące oraz gatunków grzybów, których się nie zna, może spowodować ciężkie schorzenia lub nawet śmierć. Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna m. Łodzi jednocześnie informuje, że nawet grzyby jadalne, powszechnie znane, niewłaściwy sposób przygotowania i zbyt krótko gotowane mogą spowodować duże dolegliwości, szczególnie u osób cierpiących na schorzenia przewodu pokarmowego. (Kas)

mata ENCYKLOPEDIA

ŚLADAMI DAWNEJ ŁODZI Podprefekt powiatu Zgierskiego zalecił najsurowiej piśmie z dnia 12. VI. 1959 r. dyrektora magistratu nakazać ustanowienie się osobiste wszystkim wypisanym (na liście członków Gwardii Narodowej) w miejscie Piątku przed mieszkaniem Podprefekta. Wraz z nim miał się stawić „Imc Pan Burmistrz”. Gdyby zaś któryś z wyznaczonych do Gwardii nie stawił się „Komenda Wojskowa po niego zesłana zostanie i kara 30-tu kijów ukarany zostanie”. Mimo tych pogroźek trzeba było wyznaczyć następnego terminu. Ale i to niewiele pomogło — mieszkanie łódzcy wyznaczeni do Gwardii i tym razem nie stawili się. A jednak Gwardia istniała. Jej komendantem w randze podporucznika został „Imc Pan Aufschlag”, który rozpoczął urzędowanie od kilku drobnych nadużyć. Mieszkańcy wnieśli skargę na niego do Podprefekta.

Wpłaty na umundurowanie Gwardii regulowane były bardzo opieszale. Jeszcze 13 kwietnia 1959 r. „Łódź” nie zapłaciła do Kasy Gwardii Narodowej należną ratę za 1-szy kwartał... i przez to umundurowanie nakazanego Bobasa, jako że szafowanie Bobasa i innych Bekwizytów uskutecznione być nie mogło. Ponadto Magistrat winien był przesłać do tej kasy „Złoty 37 za telecech, kokardy, Galonki i tasme dla kaprali przez Pana Aufschlaga wzięta...”. Jak widać wiele uwagi przywiązywano do stroju, o wiele więcej niż do obronności. (C. d. n.)

TEATR o którym mówi się coraz częściej

Państwowy Teatr im. J. Osterwy w Lublinie należy do tych teatrów, o których ostatnio mówi się coraz częściej. Obecnie będziemy mogli poznać fragmenty jego artystycznych osiągnięć, albowiem przybywa on do Łodzi na trzydniowe występy, w sali Teatru Powszechnego.



Tak więc 15 i 16 bm. o godz. 19.15 zobaczymy w jego interpretacji zawsze aktualną sztukę Stefana Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka”, przy czym spektakl ten zakończy „Powrót Przelęckiego” Jerzego Zawieyskiego (w reżyserii Zbigniewa Besserta). Natomiast 16 bm. o godz. 16

i 17 bm. o godz. 19.15 pójdzcie interesująca sztuka Emmanuela Roblesa „Montserrat”. Reżyseria Lecha Komarnickiego, scenografia Jerzego Toronczyka.

Na zdjęciu: Stanisław Mikulski i Teresa Mikolajczuk w „Montserratie”.

W roku przyszłym

Więcej światła dla Łodzi

W roku przyszłym na inwestycje związane z oświetleniem ulic nasze miasto ma otrzymać 3,6 mln. zł. Jakkolwiek suma ta jest o 0,6 mln. złotych wyższa aniżeli w roku bieżącym, to jednak dla zaspokojenia najbliższych potrzeb oświetleniowych winniśmy posiadać przynajmniej około 8 mln. zł. Dlatego też Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. RN m. Łodzi zamierza uzyskać do datkowe środki finansowe z innych źródeł, m. in. z Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i łódzkich zakładów pracy.

Nag jednak szczególnie interesuje ilość nowych punktów świetlnych w roku 1963. Oczywiście za kredyty, które Łódź otrzymała, a więc za 3,6 mln. zł wykonano 808 punktów świetlnych na ponad 31 km bież. ulic. Najwięcej ich złożyło się na Górnej (409), najmniej zaś na Widzewie (87). Jest to program minimum i po jego zrealizowaniu ilość punktów świetlnych na koniec przyszłego roku wynie-

sie 17,985 a procent długości ulic oświetlonych wyniesie około 73 proc.

Dodajmy jeszcze, że przewiduje się dalszą modernizację przez instalację na już oświetlonych ulicach 300 lamp jarzeniowych i rtecyjnych. (J. Kr.)

Z okazji Dni Filmu Polskiego



Wielki konkurs

„Dziennika Łódzkiego” • CWF • MKZ • Woj. ZK

Nasz konkurs z okazji Dni Filmu Polskiego trwa. Jak już informowaliśmy w okresie września — miesiąca filmów polskich — zamieścimy na łamach naszej gazety dziesięć fotostopów z różnych polskich filmów. Zadaniem uczestników konkursu będzie odgadnięcie tytułu filmu oraz nazwisk przynajmniej dwóch aktorów grających w filmie, z którego zamieszczamy zdjęcie.

Między uczestników konkursu, którzy nadesła prawidłowe rozwiązania na adres: „Dziennik Łódzki” Łódź, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie „Konkurs Filmowy”, rozlosowane będą cenne nagrody:

- ZEGAREK NA REKĘ
- APARAT FOTOGRAFICZNY
- KOMPLET CHIŃSKI (wieczne pióro i ołówek)
- NAGRODY KSIĄŻKOWE I INNE.

Dzisiaj zamieszczamy siódmy z kolei fotostop i kupon konkursowy, który należy wyciąć i nadesłać dopiero po ukazaniu się ostatniego kuponu z nr 10.

KUPON Nr 7

Tytuł filmu _____
Aktorzy _____

(nazwisko i adres)
uczestnika konkursu)

Centralny zlot turystów w Warszawie

W dniach 15 i 16 bm. w Warszawie odbędzie się centralny zlot turystów. W pierwszym dniu przewidziane są m. in. występy zespołów artystycznych, „zgoduj — zgodzaj” i wolna estrada, w której będą mogli produkować się uczestnicy zlotu. W drugim dniu wycieczki zwiędzać będą Warszawę. Nastąpi też rozdanie nagród i propozycyjków wyróżniającym się drużynom i turystom indywidualnym, którzy wzięli udział w konkursach.

W ramach zlotu przewidziany jest sejmik autostopowiczów, który poprzedzą rozmaite konkursy, m. in. na najpraktyczniejszy i najestetyczniejszy strój i ekwipunek turystyczny oraz na najlepiej urządzony fragment obozowiska. Na sejmiku, który odbędzie się w niedziele między godz. 9 a 13 omówione zostaną bliższe i cienie „autostopu 1962”. (K)

Z MIASTA w kilku zdaniach

„Wieczór wspomnień” w związku z 23 rocznicą walk o godność 13 ZBoWiD w dzielnicy Łódź-Polesie. Wieczór odbędzie się przy ul. Piotrkowskiej 211.

„Międzynarodowe znaczenie Kongresu Pokoju w Meksyku” — oto tytuł prelekcji mgr pphk. J. Dwornika, która zostanie wygłoszona dziś o godzinie 18 w Ośrodku Wiedzy o ZSRR przy ZD TPPR Łódź-Bajury (ul. Szwcarska 5).

ZL TPPR zawiadomiła, że kurs I stopnia języka rosyjskiego rozpocznie się 12 bm., II stopnia — 14 bm., a konwersacja — 13 bm. o godz. 17.

Klub MPMK „Ruch” organizuje dziś o godz. 19 w sali przy ul. Piotrkowskiej 86 (I piętro) prelekcję red. W. Zembrzuckiego pt. „7 wieków Warszawy”. Początek o godz. 12 otwarta zo-

stanie wystawa książek poświęconych Warszawie.

Jak przyrzadzać paprykę — o tym dowiemy się dziś o godzinie 17 podczas pokazu w Ośrodku Gospodarstwa Domowego przy ZL LK (A. Struga 1).

Plastycy w akcji

W pierwszych dniach października upływa termin składania prac na ogłoszone przez Zarząd Okręgu ZPAP cztery konkursy plastyczne. Konkursy obejmują prace malarskie (obraz sztalugowy), grafiki szlachetna, rzeźbę, elementy architektoniczne miejskie i elementy wyposażenia wnętrza. Po przyznaniu nagród i ogłoszeniu wyników odbędzie się w drugiej połowie października otwarcie pokonkursowej wystawy nagrodzonych i wyróżnionych prac w Galerii Sztuki w Parku Sienkiewicza.

Równocześnie przygotowana jest wystawa Okręgu Łódzkiego ZPAP w Warszawie, która eksponowana będzie w salach wystawowych MDL.

O wczasach dla... pszczół

— Te coś w rodzaju przeszeleń wczasów. Jak długo one trwały?

— Pszczoly, które wywieziliśmy w maju na rzepaki, powróciły np. do baz z końcem sierpnia. Dzięki temu uzyskaliśmy z pnia około 22 kg miodu podczas gdy normalnie uzyskalibyśmy najwyżej 10 kg.

— Czy miód rzepakowy ma jakieś specjalne właściwości?

— Poleca się go dla chorych cierpiących na dusznicę serca. Miód akacjowy natomiast wskazany jest przy otwrodzeniach żołądka i dwunastnicy. Miód jodkowy jest kwiatowy, a sosenowy wskazywany dla astmatyków. Miód z białych konicy można polecić panom. Wzmocnia męskie hormony.

— Czy wasz miód można otrzymać w sklepie?

— Niestety, ze względu na to, że posiadamy go niewiele, nie możemy w pierwszym rzędzie zaopatrzyć szpitala i sanatoria.

Rozmawiała: Kas.

Naszych Czytelników informujemy, że Łódź zaopatrywana jest poprzez WPHS z 2 spółdzielni Ogrodniczo-Warzywniczych w Poznaniu i Lublinie. Już nadchodzi pierwsze partie tegorocznego miodu. Jest również możliwe, że nadejdzie miód z importu. K.

Felieton w

Ratujcie łodźarzy!

Łody śmietankowe, maślankowe, czekoladowe, bez różnicy, sprężone, dają się wydzielać z tzw. porcjerek. Porcjerka — jak sama nazwa wskazuje — powinna wydzielać 1 porcję. Ta, według norm PKC, ma ważyć 4 dkg, kosztować 1 zł.

Proste — prawda? Porcjerki bowiem, wbrew swej nazwie, ucale porcji, czyli 4 dkg lodów nie wydziela. Mimo, że faktycznie są tak jak uaga, przedmiotem mierniczym, nikt ich nie ocenia, nie sprawdza, produkcję fabrykują, je, jak los zdarzy.

Mamy przed sobą jedną z nich, kupioną w sklepie Piotrkowska 120. Pomniemy to, że kosztuje 180 zł i jest... zardzewiała — wydziela nie 4, a 3 dkg lodów. Jedną z dyrekcyj handlowych zakupiła ich 5 i sprężyła przy ich pomocy kilkadziesiąt lodów. Obliczmy — na 100 kilogramach sprzedawca zyskuje 25 kg lodów, czyli 650 zł. Nic dziwnego, że przed sądami Łodzi i województwa mnożą się „lodowe” sprawy.

Czy nie lepiej by było gdyby sprawą „porcjerek” zajął się Urząd Miar i Wag? Może nas bowiem spotkać przykra niespodzianka. Sprzedawcy lodów zdenerwują się i każda porcja będą klientowi odważać na wadze. (Kas)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KSIĘGOWA samodzielna do prowadzenia jednoosobowej małej jednostki budżetowej potrzebna. Zgłoszenia osobiste. O. S. Z. Kilińskiego 172. 4674/k

MURARZY
STOLARZY I
ROBOTNIKÓW
— zatrudni Spółdzielnia Pracy „Budoremont” — Łódź, ul. Ks. Brzozki 11. 4177/t

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z odpowiednią praktyką w tym zawodzie — zatrudni natchmiast. Zgłoszenia przyjmuje Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska 100, referat kadr, w godz. od 7.30 do 14. 4569-K

KRESLARZA
TECHNIKA TKACKIEGO na stanowisko inspektora do działu techniczno-produkcyjnego,
TECHNIKA TKACKIEGO na stanowisko inspektora do spraw normalizacji,
MISTRZA na salfaktory,
10 ŚLUSARZY na remonty — zatrudni Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Obrońców Westerplatte w Łodzi, Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. 8 Marca 24, w godz. 8—15. 4145-T

PALACZY C.o.
— zatrudni natchmiast Teatr Nowy, Zgłoszenia przyjmuje dział gospodarczy, Łódź, ul. Zachodnia 93. 4137-T

2 TECHNIKÓW chemików na stanowiska laborantów
2 MURARZY
2 ŚLUSARZY z Konstancynowa, Aleksandrowa lub okolice — zatrudni Spółdzielnia Pracy Chemików „XENON”. Zgłoszenia: Łódź, ul. Kilińskiego 122. 4113-T

MURARZY
CIEŚLI
BETONIARZY
ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH z Łodzi i województwa łódzkiego — zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa”, Łódź, ul. Gagarina bl. 201. Dla zamieszajacych hotel zapewniony. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac, pokój nr 10. 4151-T

ŚLUSARZY do produkcji kotłów wazalnych, **ROBOTNIKÓW** gospodarczych
FREZERA
ELEKTRYKA do konserwacji — minimum z II grupą kwalifikacyjną bhp,
KONSTRUKTORA lub starszego konstruktora **TECHNIKA** lub **PLANISTĘ** do działu ekonomicznego — zatrudni Łódzkie Zakłady Metalowe Łódź, ul. Targowa nr 9a. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7—15. 4168-T

TOKARZY
FREZERÓW
SZLIFACZY
STRUGACZY
WYTACZARZY
BRAKARZA-MODELARZA
KIEROWCĘ z I lub II kategorią prawa jazdy
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW KONSTRUKTORÓW
— zatrudni natchmiast Zakłady Mechaniczne im. J. Strzeleckiego, w Łodzi, ul. Wólczańska 178 i w Pabianicach, ul. Żukowa 3. Placa wg układu zbiorowego w przemyśle metalowym. Zgłoszenia przyjmują działy kadr, w godz. 7—14. 4148-T

KONSTRUKTORA
INTENDENTA
TECHNIKA ze znajomością odlewnictwa
TECHNIKA bhp
KIEROWCĘ z III kategorią prawa jazdy na ciągnik
TOKARZY I ROBOTNIKA do cięcia metalu
— zatrudni natchmiast Zakłady Motoryzacyjne nr 2, Łódź, ul. Składowa 41/43. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7—15. 4127-T

KSIĘGOWĄ do księgowości materiałowej
LABORANTA (kę) do laboratorium betonowego
— zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robotnicze Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr Łódź, ul. Lutomska 32, pokój nr 32.

INŻYNIERÓW CHEMIKÓW
INŻYNIERA MECHANIKA
TECHNIKÓW FOTOTECHNIKÓW
TECHNIKA ODZIEŻOWEGO MECHANIKÓW PRECYZYJNYCH
FREZERA do prac precyzyjnych
MONTERA hydrauliczka do remontów instalacji sanitarnej z uprawnieniami do spawania
TOKARZY
ŚLUSARZY maszynowych
MALARZY
STOLARZY MEBLOWYCH
— zatrudni Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi, ul. Łąkowa 29. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny. 4173/t

DWÓCH STARSZYCH MAGAZYNIERÓW
— zatrudni Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 3 w Łodzi, ul. Jerzego 10/12. Warunki do omówienia w kadrach. 4675/k

ŚLUSARZY
HYDRAULIKÓW
ŚLUSARZY-KIEROWCÓW
ROBOTNIKÓW z wykształceniem podstawowym
INŻ. MECHANIKA
TECHNIKA MECHANIKA
MGR EKONOMICZNE
— zatrudni zaraz Zakład Sieci Ciepłej — Łódź, ul. Kilińskiego 70. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 4672/k

Zmiana nr telefonu
Widzewskie Zakłady Przemysłu Bawelnianego „1 Maja” w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81/83, zawiadamiają, że z dniem 15 września zostaje zmieniony numer centrali telefonicznej.
Dotychczasowy numer 287-60 zmieniony zostaje na numer **456-50** 4153/t

OGŁOSZENIA DROBNE
SPRZEDAŻ
PIANINO czarne sprzedam tanio Wschodnia 29 m 6a (front) 14200 G
SIATKI ogrodzeniowe, bramy, słupki i furtki poleca warsztat Jaracza 41 m 19 13850 G
PRAKTYCZNE płaszczki i kurtki damskie, męskie z tworzywa sztucznego poleca pracownia Łódź, Jaracza 9 13968 G

KINA I KATEGORII
KINO LDK (Traugotta 18)
„Garaż śmierci” prod. ang. doz. od lat 18, g. 15.15, 17.30, 20
MUZA — nieczynne
ZACHĘTA (Złotkowska 26)
„Gra zwana miłością”, prod. szw. doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
KINA II KATEGORII
DKM (Nawrot 17)
„Pęta” doz. od lat 16, g. 15, 18, 20
OKA (Tuwima 34)
„Zamach” prod. pol. doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18)
„Sidoceci z życia” prod. USA, doz. od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20
PIONIER (Franciszkańska 31)
„Piknik” prod. USA doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
REKORD (Rzgowska 2)
„Handlarze opium” pr. chińskiej doz. od lat 15, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ (Piotrkowska 6)
„Zona modna” pr. USA doz. od lat 16, g. 17, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5)
„Przygoda w dżungli” prod. radz. doz. od lat 9, g. 16, „Dziękczynna z wyspy” pr. meks. doz. od lat 16, g. 18, 20
KINA III KATEGORII
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43)
„Sto kilometrów” prod. wt. doz. od lat 12, g. 19
STUDIO (Lumumba 7-9)
„Smierć w siodle” (panorama) pr. cz. doz. od lat 12, g. 17.15, 19.30

Samochoły-motocykle

FELGI (tarcze) samochodowe przerabiam i naprawiam Łódź, Armii Czerwonej 43, tel. 272-14 14066 G

MOTOCYKL z koszem stan. dobry sprzedam. Kl. Hłstkiego 125, w godz. 16 do 18 14409

SAMOCOD bagażówkę sprzedam — Dembowskiego 24a (Chojny) Lipchen 14308 G

SAMOCOD „Opel Kapitana” sprzedam. Bałucki Rynek 3-48, Cieślak 14308 G

SAMOCOD „Chevrolet De Lux” tanio sprzedam. Ogładać — Felsztyńskiego 23 14322 G

SAMOCOD osobowy — „Citroen” w bardzo dobrym stanie sprzedam. — Sienkiewicza 25 — Bożek 14516 G

SAMOCODY amerykański nowy typ z radiem i centralnym ogrzewaniem, stan idealny i bagażowy do 500 kg sprzedam. Parking Tuwima 13819 G

LOKALE

MIESZKANIE 16 m. kw., częściowe wygody zamienie na większe, ewent. w domu jednorodzinnym. Oferty „13404” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 13404 G

TRZY pokoje, kuchnia — srodmieście — wygody zamienie na dwa pokoje, kuchnia, blok. Tel. 394-23 po godz. 15 14159 G

KAWALERKE (blok) i piętrowe, zamienie na większe mieszkanie (może być stare budownictwo). Oferty „14318” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 14318 G

POKOJ, kuchnię częściowe wygody zamienie na dwa pokoje, kuchnia — podobne — Kilińskiego 153-4 w godz. 16-18

STUDENTOM (pokój wspólny) pomieszczenie przy rodzinie odnajmie. Nowiak Narutowicza 2-5 14401 G

LEKARSKIE

Dr BIBERGAŁ, specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 134. 12426 G

Dr NITEKSI, specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 13319 G

HENRYKA Koronka lekarz ginekolog — położnik przyjmuje 17-18 Zielona 15 13765 G

Dr ZIOMKOWSKI, specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 14. 13126 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30-18.30, Próchnicka 8 13786 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16; ulica 22 Lipca 4 13786 G

Dr CHECIŃSKI, specjalista skórne, weneryczne, Piotrkowska 157 — godz. 17-19 13893 G

NAUKA

KURSY kroju, szycia I, II stopnia, haftu maszynowego, firankarstwa organizuje TKWP. Zapisy codziennie, Czerwona 8, godz. 8-15 4961 K

PREDSZPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wistula”, „Wolność”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

APTEKI

Piotrkowska 163, Narutowicza 5, Rzgowska 147, Włocławskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80, Sporna 83.

Diżury szpitali
Szpital im. dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34-36, przyjmujące rodzaje i choroby ginekologiczne i choroby Srodmieście oraz z dziedziny Górną z rejonowej poradni „K” przy ul. Lecznicy 6.

Szpital im. dr M. Madziarowicza ul. M. Fornalskiej 37, przyjmujące rodzaje i choroby ginekologiczne z dziedziny Poleśskie z 11 i 12 rejonowej poradni „K” z dziedziny Widzew oraz z dziedziny Górną z rejonowej poradni „K” przy ul. Rudzkiej 22.

Uwaga! Repertuar sporządzony na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kina.

Otwarcie ruchu kołowego

W związku z zakończeniem robót drogowych przy ul. Szczecińskiej, Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych zawiadamia, że

z dniem 11 września br. zostaje wznowiony ruch kołowy na ulicy Szczecińskiej od ul. Hodowlanej, granic miasta. *99/t

PRZETARGI

PSS - Oddział Transportu
ŁÓDŹ, UL. SIEWNA 3/5

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż platform konnych i uprzęży. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i osoby prywatne. Przetarg odbędzie się w siedzibie oddziału w dniu 25 września br. o godzinie 11; 4163/t

FABRYKA URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH

w Łodzi, ul. J. Strzeleckiego 7/9

ogłasza **PRZETARG** na sprzedaż samochodu osobowego marki „FSO” Warszawa

Cena wywoławcza 60.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5. X. 1962 r. o godzinie 10 w siedzibie przedsiębiorstwa; Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 10 do 15. Przy nabyciu samochodu pierwszeństwo mają instytucje państwowe i uspołecznione. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do dnia 4 października br. w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. 4673/k

W dniu 8 września 1962 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 66 opatrzony św. sakramentami nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. + p.
PIOTR BRYL

mistrz fryzjerski
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z domu żałoby przy ul. Armii Czerwonej 65 w dniu 11 września o godz. 16.30 na cmentarz na Zarzewiu o czym zawiadamiają w głębokim żalu **ZONA, Córka, Syn, Synowa, Zięć, Wnuki i Rodzina** 14489/g

Dnia 7 września br. zginął w tragicznym wypadku koło Nowego Targu

ś. + p.
JACEK PRUCHNICKI

absolwent III L. O. w Łodzi
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 września br. o godz. 17 z kaplicy na Cmentarzu św. Anny na Zarzewiu o czym zawiadamiają pograżeni w otchłani bólu i smutku **RODZICE, SIOSTRY I RODZINA** 14501/g

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefonizacja 311-50
Informacje o wszelkich usługach 63
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Miłkowskie 07
Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Przyw. Pogot. Dziec. 300-00
Przyw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
Centrala Podmiejska MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Włocławskiego 15) godz. 19.15
„Brytanik”
MALA SALA (Zachodnia nr 53) g. 20 „Zabusia”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) nieczynny
TEATR 7.15 (Traugotta 1) g. 19.15 „Oczko opaczności”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Idiotka” (dowolone od lat 18)
OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kwiat Hałwa”
OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Cyganeria”
ARIELKIN (Wólczańska 5) nieczynny
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Pimpus Sadelkop”

MUZEJA

MUZEUUM SZTUKI (Włocławskiego 36) czynne w wtorki i czwartki w godz. 11-19; w środy, piątki i soboty w godz. 9-15; w niedzielę 10-16

GO! gdzie? KIEDY?

KINA I KATEGORII
KINO LDK (Traugotta 18)
„Garaż śmierci” prod. ang. doz. od lat 18, g. 15.15, 17.30, 20
MUZA — nieczynne
ZACHĘTA (Złotkowska 26)
„Gra zwana miłością”, prod. szw. doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
KINA II KATEGORII
DKM (Nawrot 17)
„Pęta” doz. od lat 16, g. 15, 18, 20
OKA (Tuwima 34)
„Zamach” prod. pol. doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18)
„Sidoceci z życia” prod. USA, doz. od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20
PIONIER (Franciszkańska 31)
„Piknik” prod. USA doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
REKORD (Rzgowska 2)
„Handlarze opium” pr. chińskiej doz. od lat 15, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ (Piotrkowska 6)
„Zona modna” pr. USA doz. od lat 16, g. 17, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5)
„Przygoda w dżungli” prod. radz. doz. od lat 9, g. 16, „Dziękczynna z wyspy” pr. meks. doz. od lat 16, g. 18, 20
KINA III KATEGORII
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43)
„Sto kilometrów” prod. wt. doz. od lat 12, g. 19
STUDIO (Lumumba 7-9)
„Smierć w siodle” (panorama) pr. cz. doz. od lat 12, g. 17.15, 19.30

GO! gdzie? KIEDY?

CZAJKA (Płonowa 18, Kochanówka) nieczynne
MIRWA (Rzgowska nr 94) „Zakazane piosenki” — prod. pol. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Zamach” prod. pol. doz. od lat 14, g. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felsztyńskiego) nieczynne
DNI FILMU POLSKIEGO
KINA PREMIEROWE
POLONIA (Piotrkowska 67) „Dom bez okien” doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ (Próchnicka 19) „I ty zostaniesz Indiangiem” doz. od lat 9, g. 10, 12, 30, 15, 17.30
„Mój stary” doz. od lat 14, g. 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Spóźnieni przechodnie” doz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17.30 20
KINA I KATEGORII
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Krzyszczak” doz. od lat 12, g. 16, 20
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Irena do domu” doz. od lat 7, g. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kaliskiego) II Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych w Krakowie „Równy chłopak” — „Imieniny Janka” — Cz.

Chirurgia Południe

Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia Północ — Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:
Świąteczna pomoc lekarska udziela w dni ustawowo wolne od pracy pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium i w domu chorego w godzinach od 10 do 17.
Wczorajsza pomoc lekarska udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe, załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.

Sródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-60.
Bałuty — ul. Zuli Pacanowskiej 3, tel. 541-36.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górną — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Pięściarze Berlina ponownie wygrywają z Łodzią

W reprezentacyjnym meczu pięściarskim, rozegranym wczoraj w Zd. Woj. młodzieżowa reprezentacja Berlina jeszcze raz potwierdziła swoją wyższość nad zespołem Łodzi, wygrywając 12:3.

Dwa naraz sukcesy Gwardii: 6 tytułów mistrzowskich i oklaski za organizację

Międzynarodowy turniej bokserki, który trwał w Łodzi niemal przez cały tydzień, zakończył się wielkim sukcesem pięściarzy Gwardii. Jej reprezentanci zdobyli 6 złotych medali i dwa srebrne.

W Kosztuniaku już komplet Jutro zaczynamy Mistrzostwa Europy

(Dokończenie ze str. 1) — My nie mamy wielu szans w tej imprezie — usłyszałem w odpowiedzi. — A trudno jest nawoływać publiczność do oglądania porażek swych reprezentantów.

proponując organizację następnych mistrzostw Europy. Przypomnijmy, że stolica Polski została ubiegnięta przez Belgrad nieznacznie większością głosów.

nowi ma przyłot Badańskiego. Nie chce się nam wleźć, aby jego kontuzja mogła uniemożliwić przyłot do Belgradu.

Słabo, bo słabo, ale... pierwszy punkt z meczu wyjazdowego przywieźli ŁKS-iacy

Nie po najlepszej wprawdzie grze, za to bardzo zaciętej, piłkarze ŁKS wywalczyli w Poznaniu cenny punkt, uzyskując bezbramkowy wynik z Lechem.

Lechowi, tym niemniej drużyna wytrzymała ostre tempo. Będzie imy nadal pracowali nad usprawnieniem gry ataku.

Radio i telewizja

WTOREK, 11 WRZEŚNIA PROGRAM I 11.00 „Portret 19-latką” — fragm. 11.20 Z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”.

fortepian. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Zespół jazzowy „Piwnica świnińska”. 22.00 Uniwersytet Radiowy. 22.15 (L) Audycja z cyklu: „Best-seller miesiąca” w opr. W. Billińskiego.

Na huśtawce II ligi tylko Szombierki wciąż góra

Lepszego egzekutora rzutów karnych miał Start. Kuchnicki wykorzystał świetną szansę, natomiast Hermanowi nie udało się znowelizować zdobytych punktów.

TABELKA 1. Szombierki 5 10 13:3 2. Unia Rac. 5 8 17:9 3. Krosno 5 7 4:0 4. Raków 5 6 8:5 5. Garbarnia 5 6 11:9 6. Start 5 6 7:6 7. Piast 5 5 7:6 8. Stal Mielec 5 4 6:7 9. Dąb 5 4 8:10 10. Wawel 5 4 9:12 11. Slavia 5 4 7:10 12. Bałtyk 5 4 3:9 13. Polonia Bdg. 5 3 9:8 14. Siark 5 3 5:6 15. Polonia Gd. 5 3 5:9 16. Cracovia 5 3 5:13

III liga

W III lidze łódzkiej odbyły się tylko 3 mecze: Górnik — Widzew 2:1, Lechia — Włókniarz (Pab.) 0:1 i PTC — Concordia 3:1.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR (2)



Tłumaczyli: JANINA i ERWIN WOLFOWIE STRESZCZENIE Akcja rozgrywa się w roku 1933 w Niemczech zachodnich. Karin wybrała się ze swoim chłopcem, Frankiem nad rzekę, żeby zażyć kąpiel.

Gdy Frank skończył, Steinhoff spytał ze złością: — I to mi opowiadasz tak po prostu? Chłopiec spojrzawszy zmieszany na wysokiego mężczyznę, którego nagle zszarzała twarz robiła wrażenie maski.

drugi opowiedział o wypadkach, które zaszły tego wieczora. Podczas przesłuchania matka jego wróciła do domu z niedzielnej partii brydza.

giego burmistrza. — Dziś wieczorem, sir! — Kto? Nie mam pojęcia! Ale chłopcy z niemieckiej policji znaleźli koszulę! Tak! — Pan sam przyjedzie? O'key, sir!